



Titan dopływa do Port Charles na Barbadosie (fot. www.titanrow.com)

Załoga łodzi Titan, w składzie Simon Chalk, Rufus Gordon-Dean, Mikey Buckley, Andrew Berry, Kez Bostock (Wielka Brytania) i Paul Gerritsen (Nowa Zelandia), jako pierwsza w tym roku przepłynęła łodzią wiosłową Ocean Atlantycki.

Wyłynęli 15 stycznia z Puerto Mogan na Gran Canarii. Do Port Charles na Barbadosie dopłynęli 19 lutego (czasu lokalnego) o godzinie 20:30, po 35 dniach 14 godzinach i 31 minutach zmagania z oceanem. Wioślarzom nie udało się jednak osiągnąć postawionego sobie celu – przepłynięcia oceanu w 30 dni i pobicia rekordu szybkości przepłynięcia łodzią wiosłową Atlantyku (32 dni).

Tuż za nimi jest ósemka Brytyjczyków na łodzi Avalon, która wypłynęła z tego samego miejsca dwa dni później. Avalon płynie jednak szybciej od Titana. Jego średnia prędkość przez 32 dni to 3,06 węzła, podczas gdy Titan osiągnął średnio 3,02 węzła. Załozce Avalona zostały tylko 203 mile morskie (376 kilometrów) do pokonania Atlantyku. Powinni dopłynąć do Port Charles w

czwartek, 21 lutego.

Francuski duet Patrick Favre i Julien Bahain szacują, że do Martyniki dopłyną we wtorek 26 lutego, zaś załoga OAR Northwest do Miami ma jeszcze 2643 mile morskie.

W ostatnich dniach płynący samotnie Charlie Pitcher walczy ze sztormem. Wczoraj rano ogromna fala przewróciła jego łódź, jednak Brytyjczyk zdołał opanować sytuację i dalej zmierza na zachód.

Przeczytaj o zmaganiach wioślarzy w artykułach:

[Wiosła na Atlantyku](#)

[Porażka na Atlantyku](#)

autor: Jakub Czajkowski